

Joanna Piotrowska, РЕЦЕПЦИЯ ПОЗДНЕГО ЛЬВА ТОЛСТОГО В ПОЛЬСКОЙ ПРЕССЕ. ПРОЦЕССЫ ИНФОРМАЦИОННОГО И КУЛЬТУРНОГО ТРАНСФЕРА, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2021, ss. 262.

Opublikowana niedawno (mimo podanej daty 2021 książka ukazała się w rzeczywistości pod koniec roku 2022) przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego monografia Joanny Piotrowskiej poświęcona jest problematyce recepcji. Autorka proponuje w niej nowe podejście do tego zagadnienia, postulując oddzielenie recepcji pisarza od recepcji jego tekstów oraz potraktowanie prasy jako podstawowego materiału badawczego. Piotrowska realizuje swoją propozycję metodologiczną na przykładzie recepcji późnego Lwa Tołstoja, nie ograniczając się do prasy polskiej, ale wykorzystując w charakterze rozbudowanego kontekstu i materiału porównawczego gazety rosyjskie, czeskie i brytyjskie. Skupia się przy tym na dwóch najważniejszych dla jej badań wydarzeniach z ostatnich lat życia Tołstoja, a mianowicie – na jubileuszu jego osiemdziesięciolecia (1908) oraz na opuszczeniu Jasnej Polany (1910).

Kluczowym pojęciem, którym posługuje się autorka w swoich badaniach, jest kreowany w prasie obraz pisarza, rozumiany zgodnie z założeniami poetyki historycznej jako struktura złożona i dynamiczna, i dzięki temu zdolna do transformacji pod wpływem czynników zewnętrznych i wewnętrznych. To właśnie umownie „wyjściowy” obraz Tołstoja (utrwalony w jubileuszowych publikacjach prasowych) i jego kolejne przemiany, dokonujące się w relacjach prasowych z jego ostatniej podróży i śmiertelnej choroby, stają się przedmiotem analizy. Autorka pokazuje w niej, jak elementy współtworzące pierwotny obraz mogą z czasem rozwijać się w samodzielne wątki, pozornie niezwiązane, jednak po dokładnym zbadaniu mające wspólną genezę. Diachroniczne podejście pozwala dostrzec, że pozornie wykluczające się komponenty obrazu tworzą w rzeczywistości pewien system posiadający potencjał dalszego rozwoju.

Książka Joanny Piotrowskiej składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, obszernej bibliografii i indeksu osobowego. We wstępie autorka szczegółowo przedstawia stan badań nad recepcją późnego Tołstoja oraz charakteryzuje główne nurty w polskich badaniach nad jego postacią i twórczością, w szczególności nad ostatnimi latami życia. Następnie zostaje omówiona zastosowana przez nią metodologia zakładająca kompleksowe podejście do badania recepcji, z wykorzystaniem literaturoznawczej,

lingwistycznej i kulturoznawczej analizy tekstów prasowych. Nawiązuje ona do koncepcji transferu kulturowego Michela Espagne'a i Michaela Wenera<sup>1</sup>. Badaczka zwraca uwagę nie tylko na zaakcentowane w ich pracach zmiany, jakim podlegają obiekty w nowej przestrzeni językowo-kulturowej, lecz podkreśla też obecność elementów wspólnych, łączących różne narody i kultury. Szczególną rolę odgrywa w tym wypadku prasa jako instytucja ponadnarodowa i zasadniczo mająca umożliwić swobodny przepływ wiarygodnych informacji. Skupiwszy się na roli gazet w procesie recepcji, Piotrowska zwraca uwagę na obecność, obok kulturowego, także transferu informacyjnego. Odpowiadają one z grubsza funkcji apelatywnej i informacyjnej, realizowanej przez teksty publicystyczne, a także ich dwóm komponentom – analitycznemu i informacyjnemu. O ile pierwszy, zgodnie z koncepcją Espagne'a, ujawnia różnice w recepcji danego zjawiska w różnych krajach i kulturach, o tyle drugi dąży do obiektywizmu i uniwersalizmu. Zwrócenie uwagi na ten aspekt procesu recepcji jest bardzo ważnym wkładem Joanny Piotrowskiej do metodologii jego badania.

W ostatniej części wstępu autorka omawia wykorzystany w książce materiał badawczy, argumentując zarówno – dość oczywisty – wybór dwóch wydarzeń z ostatnich lat życia Tołstoja, na których się skupia w pracy, jak i – mniej oczywisty – dobór źródeł prasowych. Są to przede wszystkim publikacje w prasie polskojęzycznej wychodzącej we wszystkich trzech zaborach, jak również – w charakterze materiału porównawczego – teksty z gazet rosyjskich, czeskich i brytyjskich. Wybór prasy czeskiej jest podyktowany podobną do polskiej sytuacją braku niepodległości, zaś znaczenie publikacji brytyjskich związane jest z faktem, że na początku XX wieku w Wielkiej Brytanii znajdowało się międzynarodowe centrum tołstoizmu. Ponadto, brytyjska agencja Reutersa przekazywała informacje o Tołstoju przedstawicielom prasy na całym świecie.

Już we wstępie przejawia się chyba najbardziej rzucająca się w oczy cecha monografii Joanny Piotrowskiej, a mianowicie jej dokładność, rzetelność i wykonana przez autorkę tytaniczna praca polegająca na przeanalizowaniu tysięcy tekstów źródłowych i opracowań naukowych, a następnie przeprowadzeniu ich klasyfikacji. Mimo że taka liczba materiałów prasowych czasami przytłacza, a tytuły artykułów i nawiązania do nich mogą się mylić, widzimy jednak, że badaczka panuje nad nim i potrafi w pozornie bezładnej układance dostrzec pewne powtarzające się wzory.

Wzorom tym odpowiada też struktura trzech rozdziałów książki, poświęconych kolejno jubileuszowemu obrazowi Tołstoja, codziennym relacjom prasowym z jego ucieczki z Jasnej Polany i choroby, a wreszcie – transformacjom w obrazie Tołstoja, jakie dokonały się pod wpływem wydarzeń z ostatnich dni jego życia. Każdy rozdział podzielony jest na paragrafy, w których Piotrowska analizuje poszczególne tworzone w prasie obrazy Tołstoja (rozdział 1 i 3) lub omawia sposób relacjonowania jego ostatniej podróży, a następnie choroby (rozdział 2). Odmienna struktura środkowego rozdziału jest uzasadniona innym ujęciem badawczym: w rozdziale drugim przedmio-

<sup>1</sup> M. Espagne, M. Werner, *Transferts: les relations interculturelles dans l'espace franco-allemand (XVIIIe et XIX siècle)*, Paris 1988.

tem analizy jest głównie transfer informacyjny, podczas gdy w rozdziale pierwszym i trzecim uwaga koncentruje się na kwestii transferu kulturowego.

W rozdziale pierwszym przeanalizowano aktualizację i modyfikację prasowego obrazu Tołstoja w związku z osiemdziesiątymi urodzinami pisarza. Autorka wyodrębniła trzy najważniejsze składowe wspomnianego obrazu: Tołstoja-nauczyciela, Tołstoja-myśliciela i Tołstoja-artystę, podkreślając, że na relacje między nimi i rozmaite tworzone w prasie konkretne warianty tych wizerunków (takie jak „apostół miłości”, „fałszywy prorok”, „rosyjski Rousseau” czy „wieszcz narodowy”) decydujący wpływ miał stosunek danego dziennikarza lub czasopisma do głoszonych przez Tołstoja poglądów i ich uznanie za zgodne z chrześcijaństwem lub z nim sprzeczne. W omawianym rozdziale Piotrowska charakteryzuje okoliczności związane z nadchodzącym jubileuszem i kontrowersjami dotyczącymi jego obchodów oraz omawia szczegółowo konkretne warianty ujęć, zwracając uwagę na odrębność polskiej recepcji – na ogół niechętniej wobec Tołstojowskiego nauczania (co wynikało z negatywnego stosunku pisarza wobec idei niepodległości Polski). Polska recepcja wyróżnia się na tle rosyjskiej i europejskiej krytycznym stosunkiem wobec twórczości artystycznej Tołstoja i podkreśleniem jej rosyjskości, co w głosach ówczesnych – zresztą nie tylko – krytyków było tożsame z negatywną oceną i konotowało takie cechy, jak zacofanie, sekciarstwo czy brak swobody.

Analizując kolejne obrazy i ich warianty badaczka zwraca uwagę na powtarzające się w nich odniesienia biblijne oraz na relacje między rolami „nauczyciela” i „artysty-myśliciela”, które mogły być oparte na przeciwstawieństwie (w przypadku negatywnej oceny nauczania Tołstoja) lub podkreśleniu związku między nimi (na zasadzie ewolucji lub symbiozy). W rozdziale tym autorka demonstruje imponujące umiejętności analizy i syntezy, porządkuje ogromny materiał prasowy, wskazując związki pomiędzy poszczególnymi artykułami (zarówno genetyczne, jak typologiczne) i powtarzające się motywy.

Rozdział drugi ma inny cel, a w związku z tym również inną strukturę. Badaczka skupia się tu na przedstawieniu tego, jak prasa na całym świecie (ze szczególnym uwzględnieniem gazet polskojęzycznych) dzień po dniu relacjonowała i komentowała opuszczenie przez Lwa Tołstoja jego majątku w Jasnej Polanie, kolejne dni podróży, a następnie postępującą chorobę i śmierć. W centrum zainteresowania jest tu zatem transfer informacyjny, jednak autorka zwraca uwagę również na drobne zmiany znaczeń dokonujące się w poszczególnych przestrzeniach językowo-kulturowych. Najważniejszą z nich było samo określenie postępu Tołstoja – „odejście” (w prasie rosyjskiej), bądź „ucieczka” (w prasie obcej). Odmienność użytych określeń wynikała z postrzegania wydarzenia jako przemyślanej i świadomej decyzji – lub spontanicznej, a może nawet wymuszonej. Możliwe, że zachodził też proces odwrotny, kiedy to pierwsze użycie odmiennie konotujących słów wpłynęło na dalszą narrację w poszczególnych obszarach kulturowych.

Rozdział drugi podzielony jest na dwie części, zgodnie z dwiema tworzonymi w dyskursie prasowym historiami. Pierwsza obejmowała publikacje z 12-19 listopada 1910 roku i była poświęcona odejściu/ucieczce Tołstoja. Wyraźnie zaznaczony jest tu

komponent analityczny, gdyż dziennikarze starali się dociec przyczyn opuszczenia Jasnej Polany. Druga z nich – to historia choroby, obejmująca relacje z 15-20 listopada, w której obecny jest w zasadzie tylko komponent informacyjny. Rozdział drugi kończy się aneksem zawierającym krótką kronikę wydarzeń z 10-22 listopada. Wydaje się, że lepszym pomysłem byłoby umieszczenie go na początku rozdziału, jako swego rodzaju wstępnego zarysu wydarzeń, choć pozycja na końcu również ma swoje zalety, jako podsumowanie przeprowadzonych badań i przedstawienie ich w skondensowanej formie.

Rozdział drugi po raz kolejny pokazuje Joannę Piotrowską jako skrupulatną badaczkę, która zagłębiając się w szczegóły nie traci jednak przy tym z oczu całości badanego zagadnienia. Czytelnik czasem gubi się w kolejnych relacjach i notatkach prasowych, często o jednakowych tytułach, na tym większy podziw zasługuje więc stopień podporządkowania sobie tego materiału przez autorkę i umiejętność dostrzeżenia powtarzających się elementów i wzajemnych zapożyczeń w powodzi publikacji. Jediną rzeczą, której trochę tu brakuje, jest komentarz dotyczący niektórych mniej znanych faktów wspominanych przez badaczkę, jak np. reakcja Świątobliwego Synodu na stan zagrożenia życia Tołstoja. Piotrowska wspomina, że kwestia ta była przedmiotem dyskusji w prasie rosyjskiej i zagranicznej, nie ma jednak informacji o samej postawie Synodu, która tę dyskusję wywołała, przez co czytelnikowi brakuje punktu odniesienia.

Rozdział trzeci książki wydaje się najciekawszy, zwłaszcza po trochę nużącym relacjonowaniu kolejnych publikacji prasowych na temat opuszczenia przez Tołstoja Jasnej Polany. Jest on poświęcony temu, w jaki sposób i w jakich kategoriach prasa różnych obszarów językowo-kulturowych interpretowała to wydarzenie, i jak wpłynęło ono na transformację obrazu Tołstoja, wykreowanego zaledwie dwa lata wcześniej, w roku jego osiemdziesięciolecia. Autorka pokazuje przemiany i przesunięcia poszczególnych elementów owego obrazu, podkreślając tym samym jego dynamiczną strukturę, posiadającą potencjał do rozwijania się w różnych kierunkach. Zwraca uwagę m.in. na utratę znaczenia elementów poprzednio dominujących („nauczyciel”) i wysunięcie się na pierwszy plan aspektów peryferyjnych, wskazuje na konkretyzację projekcji religijnych, a także na drugorzędny i przygodny charakter pojawiających się aluzji czy analogii literackich. Piotrowska nie tylko przytacza i klasyfikuje obecne w ówczesnym dyskursie prasowym nawiązania, ale też podkreśla ich funkcję, związaną przede wszystkim z rekompensowaniem skąpych informacji na temat pierwszych dni podróży po opuszczeniu Jasnej Polany. Wpisanie Tołstoja w pewne istniejące uprzednio schematy czy obrazy pozwalało odnaleźć przyczyny jego decyzji, a jednocześnie prognozować dalszy przebieg wydarzeń – do momentu choroby.

W zakończeniu monografii badaczka podsumowuje swoje obserwacje, podkreślając unikatowy charakter polskiej recepcji Tołstoja, którą można nazwać ambiwalentną, pełną jednoczesnej fascynacji i niechęci, co wynikało z jego postawy wobec polskich dążeń niepodległościowych. Piotrowska zwraca też uwagę na znaczenie zastosowanej w książce metodologii i możliwość jej przyszłego użycia w badaniach nad recepcją. Monografię wieńczy bardzo obszerna bibliografia.

Książka Joanny Piotrowskiej jest ważną publikacją nie tylko dla badaczy Tołstoja (choć dla nich z pewnością okaże się bezcenną pozycją), ale też dla naukowców zajmujących się zagadnieniem recepcji. Podziw budzi wykorzystanie ogromnego materiału egzemplifikacyjnego, co jest zgodnie ze sformułowanym przez badaczkę założeniem, że jego ograniczenie i selekcja mogą prowadzić do uproszczeń i zniekształceń. Jednocześnie Piotrowskiej udało się odnaleźć powiązania między pozornie niezwiązanymi publikacjami, a w rezultacie – dostrzec również, jak z początkowego obrazu Tołstoja tworzą się kolejne wątki, które obraz ten przekształcają. Ogromne znaczenie ma też nowa propozycja metodologiczna dotycząca sposobu badania mechanizmów recepcji, w szczególności zwrócenie uwagi na wartość prasy jako podstawowego materiału źródłowego oraz modyfikacja koncepcji transferu kulturowego i wzbogacenie go o element informacyjny.

Nawet dzieło tak ambitne i dopracowane, jak książka Joanny Piotrowskiej, nie jest pozbawione pewnych słabości, z których moim zdaniem największą jest poświęcenie niewystarczającej uwagi kontekstowi historycznemu i kulturowemu, w którym odbywała się recepcja Tołstoja. Wynika to po części z przyjętej przez autorkę postawy analitycznej i skupienia się na immanentnej analizie tekstów, ich dialogu ze sobą, i badaniu jego wpływu na przebieg procesów recepcyjnych. Wspomniane ujęcie jednak czasem pozostawia czytelnika z poczuciem niedopowiedzenia czy wręcz dezorientacji. Brakuje też próby interpretacji przedstawionych w pracy obserwacji, w szczególności zaś powiązania recepcji późnego Tołstoja z nowymi trendami epoki modernizmu. Wydaje się to szczególnie znaczące zwłaszcza w związku z ujawnianą w okresie modernizmu predylekcją do nawiązań do starych motywów i ich reinterpretacji w nowym duchu, co widzimy chociażby w powtarzającym się w publikacjach prasowych na temat Tołstoja tak lubianym przez modernistów słowie „legenda”. Można powiedzieć, że Piotrowska ogranicza się w swojej książce do konstatacji tego, jak było, unikając trochę pytania „dlaczego”. Te zastrzeżenia nie umniejszają jednak wartości tej ze wszech miar przemyślanej i perfekcyjnie napisanej książki.

*Marta Łukaszewicz*

*Uniwersytet Warszawski – Universidad Complutense de Madrid*